

KTO NIE MA MARYI ZA MATKĘ, TEN NIE MA BOGA ZA OJCA

„Ojciec św. Jana Paweł II miał oprócz Biblii – bo Biblia wiadomo jest fundamentem wszystkiego – miał dwie książki na swoim biurku. Pierwsza to była książka Tomasza a Kempisa „*O naśladowaniu Chrystusa*”, a drugą był „*Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*” św. Ludwika de Montfort. Te dwie książki miał Jan Paweł II na swoim biurku, żadnych innych. Sam był teologiem, sam był filozofem, sam pisał, znał wszystko. Miał te dwie proste książki i tym żył. Tu nie ma nic nadzwyczajnego. „*Traktat...*” jest pomocą do życia. Można go otworzyć w każdym momencie, w każdym miejscu i nagle Duch Święty, Maryja daje ci, otwiera przed tobą wszystko. Ja odkryłem to niedawno. Jest tutaj ojciec ze zgromadzenia św. Ludwika de Montfort i pewnie już zna go na pamięć. Ja nie znam na pamięć, ale jestem nim zafascynowany.

Zawsze prosiłem: Maryjo, pokaż mi drogę. Nie można tylko chodzić i modlić się, i ulecać, i odcinać, i bazować na czymś pięknym, ale czymś, co staje się też płytkie. Trzeba iść na głębię. I „*Traktat...*” jest na dzisiaj dla każdego z was, dla każdego kapłana, dla każdego biskupa. To traktat oddania się Matce Bożej. Dzisiaj może wejdziemy do tej armii, którą Ona chce stworzyć i stwarza i już w tej chwili na te czasy.

Wczoraj słyszeliście, co czytałem z drugiej książki. Jest to książka ks. Gobbi. Ojciec Święty też tu należał. 60 tys. kapłanów, 500 biskupów, kardynałów należy do tego ruchu. Ojciec Gobbi zmarł. Ta książka (*Traktat*) mówi... użyję takiego przykładu – założmy o tym, czym jest futbol. A ta (*Do kapłanów... ks. Gobbi*) mówi, jak grać w futbol. A więc *Traktat* mówi: czym jest to wszystko, po co jest to wszystko, czym jest fałszywe nabożeństwo. A w tej książce (*Do kapłanów...*) mówi nam Maryja o naszych czasach: tłumaczy, co się dzieje i co należy dokładnie robić, jaką obrać taktykę, aby przetrwać. Mało tego, nie tylko żeby przetrwać, ale żeby zacząć walczyć i

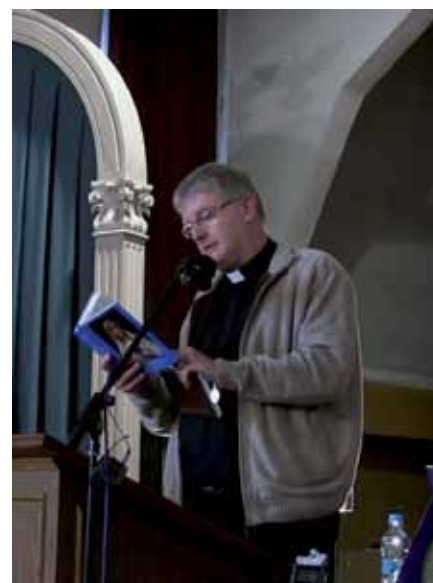
żeby nie uciec, żeby się nie wycofać.

Nie zdajemy sobie sprawy z tego, ile ludzi się wycofuje, nawet jeżeli chodzą nadal do kościoła – bo chodzą z przyzwyczajenia, bo babcia, bo mama, bo na wsi wszyscy chodzili, bo takie są zwyczaje. Ilu kapłanów odprawia mszę św., bo trudno się wycofać jawnie, z czegoś trzeba żyć, jakoś trzeba sobie życie ułożyć, bo przyjęło się święcenia, to trzeba już siedzieć w tym kościele, mszę św. się odprawi, a ma się swoje życie. Tak też bywa. Nie mówię, że postępują tak wszyscy. Ale takie są realia.

A tam gdzie jest niczyja ziemia, gdzie jest grunt niczyj, tam gdzie się daje diabłu miejsce, on tam wchodzi i nie ma człowieka, czy to będzie babcia spod lasu, czy to będzie kardynał w czerwonej piusce, nie ma człowieka, który – jeżeli zaczyna oddawać swoje terytorium szatanowi – który by mu nie uległ, bo jesteśmy tylko ludźmi, a Lucyfer jest największym z archaniołów. On miał największą pozycję w Niebie. Z kim my mamy walczyć, jak mamy walczyć? Jeśli będziemy sami, zmiażdży nas w jednej minucie, jeżeli będziemy sami walczyć... Ale kiedy będziemy z Matką Najświętszą, wtedy on zaczyna się bać. (...)

Moje serca pała, że mogę się z wami tym dzielić, a wy się podzielicie z innymi i to jest największy dar. To jest najpiękniejsze, co Matka Boża może zrobić. (...) Bo nie jest życie łatwe nigdzie ani w klasztorze, ani w rodzinie.

Polecam tę książkę „*Do kapłanów...*”, ale ona jest też przeznaczona dla świeckich. Polecam! Dajcie swoim proboszczom, a jak was wyrzucą nie przejmujcie się... To są wszystkie przesłania Matki Bożej na dzisiejszy dzień. Niech każdy kupi swojemu proboszczowi, a jak nie przyjmie, to dajcie wikaremu, a jak wikary odmówi, to idźcie do innej parafii. Ja znam kapłana, który kupił tę książkę i był tak zafascynowany, że w ciągu jednego dnia przeczytał połowę i tak Matka Boża mogła zacząć działać.”



Niedawno spotkała nas – jako wydawnictwo – miła niespodzianka. Do Polski przybył znany rekolekcjonista i egzorcysta, ks. Piotr Glas, pracujący od blisko 25 lat w Anglii. Wygłosił na Jasnej Górze rekolekcje (*nagrania są dostępne na YT*), podczas których wspominał z wielką przychylnością o książce ks. Stefano Gobbi, którą jest nam dane od blisko 25 lat rozpowszechnić w Polsce.

Druga konferencja ks. Piotra Glasa wygłoszona w czasie rekolekcji w marcu 2016 r. na Jasnej Górze, to swoisty komentarz do słynnego zdania wypowiedzianego przez św. Ludwika Marię Grignon de Montfort'a: „*Kto nie ma Maryi za Matkę, ten nie ma Boga za Ojca*”. Ks. Glas odpowiadał m. in. na pytanie o to, czego Maryja pragnie od współczesnego człowieka oraz dlaczego warto oddać swoje życie Maryi. Polecał przy tym kilka szczególnych lektur, w tym z wielkim naciskiem – książkę ks. Gobbi.